



niedziela

głos z Torunia

NR 4 (788) • J • ROK LIII • 24 I 2010 • TORUŃ

TEMAT TYGODNIA

Nowy dar czasu

Początek roku jak nowy rozdział w książce otwiera kolejny etap w naszym życiu. Z jednej strony to czas podsumowań. W myślach przesuwamy miesiąc po miesiącu, wydarzenie po wydarzeniu: to się nie udało, tamto było dobre, jeszcze co innego wyszło tak sobie. Z obawą wspominamy choroby, ból, pogrzeby bliskich. Z uśmiechem rozpamiętujemy przyjemne chwile, radosne spotkania, być może udane wakacje. Z drugiej strony myślimy o tym, co takiego przyniesie ów rok. Standardowo, oczywiście, podwyżki cen, ale poza tym materialnym wymiarem „nowego”, czy myślimy również o wymiarze duchowym? Myślimy, a jakże. Pytanie tylko, na ile w tych kalkulacjach jesteśmy w stanie umieścić naszą relację z Bogiem? Na ile dostrzegamy Jego ingerencję w nasze życie w przeszłości i jak trafnie potrafimy z tego wyciągnąć wnioski na przyszłość? Czy widzimy Boga w staruszcze przechodzącej ulicą i uśmiechającej się do nas? Czy wierzymy, że z każdego zła Pan Bóg jest w stanie wyprowadzić jakieś dobro?

Ks. Jan Twardowski napisał, że czasem Pan Bóg spełnia nasze prośby, aby nas zawstydzić. Oby ta noworoczna refleksyjność doprowadziła do odkrywczego: Aha, to o to Ci chodziło, Panie Boże! Zauważenie działania Boga w życiu dodaje siły i chęci do jeszcze większego zawierzenia się Ojcu, do pracy nad sobą i odejścia „od tresury uśmiechu/od wygodnej czystości/od luźnego sumienia/od tylko ludzkiej odpowiedzi na szczęście”.

Joanna Kruczyńska

24 STYCZNIA – DZIEŃ PATRONA DZIENNIKARZY

24 stycznia przypada wspomnienie św. Franciszka Salezego Biskupa i Doktora Kościoła, patrona pracowników mediów i katolickich dziennikarzy. Tego dnia w ich intencjach są odprawiane Msze św. oraz odbywają się okolicznościowe spotkania. Opiekun i orędownik twórców środków społecznego przekazu uczy szukania prawdy, szanowania godności człowieka i działania dla dobra społecznego. Św. Franciszek jest wzorem przekazywania orędzia nadziei, łaski i miłości Chrystusa, a także nawiązywania kontaktu z ludźmi prostymi i przekonywania ich. W swojej misji apostołskiej posługiwał się prasą, drukował i rozpowszechniał ulotki, w których zwięźle wyjaśniał prawdy wiary. Rozdawał i rozlepił je na murach. Pamiętając zasadę św. Franciszka Salezego: „Więcej much się złapie na kroplę miodu aniżeli na całą beczkę octu”, życzymy pracownikom mediów odwagi, pogody ducha, radości z docierania do prawdy i przekazywania jej.

pb



BOŻENA SZTAJNBERG/NIEDZIELA

KOMUNIKAT SEKRETARIATU SYNODU

O stanie prac synodalnych

Ks. Stanisław Cierkowski

Koniec roku kalendarzowego i początek nowego w naturalny sposób skłaniają do pogłębionej refleksji nad ważnymi dziedzinami naszego życia i naszej działalności, a także do poczynienia w tych zakresach niezbędnych podsumowań i prognoz. Jednym z ważniejszych wydarzeń dla kształtu przyszłego życia całej wspólnoty kościelnej diecezji toruńskiej jest niewątpliwie I Synod Diecezji Toruńskiej. Jak pamiętamy, uroczyste jego rozpoczęcie w katedrze toruńskiej miało

miejsce 23 czerwca 2007 r., a zatem 23 grudnia 2009 r. upłynął 2,5-letni okres prac synodalnych.

Z punktu widzenia teoretycznego warto przypomnieć, że z mocy prawa powszechnego „synod diecezjalny jest zebraniem wybranych kapłanów oraz innych wiernych Kościoła partykularnego, którzy dla dobra całej wspólnoty diecezjalnej świadczą pomoc Biskupowi Diecezjalnemu” (kan. 460 KPK), który w odniesieniu do

dokończenie na str. IV-V

Kolęda płynie z wysokości

Toruń

6 stycznia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu odbył się Przegląd Kolęd i Pastorałek. Po raz drugi wystąpiła schola „Toruńskie Słoneczka” z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i bł. ks. Stefana W. Frelichowskiego w Toruniu zaproszona przez Samorząd Wydziału Teologicznego UMK. Zaprezentowała tradycyjną polską kolędę „Przybieżeli do Betlejem” i 4 pastorałki (3 z repertuaru „Arki Noego”: „Świeć gwiazdeczko”, „Gore gwiazda”, a także „Narodził się w stajence”). W ostatniej z nich partie solowe wykonała Iwona Mieszczankin. Ostatnim utworem była pastorałka „Pasterze szli”. Występ uświetnił aniołek, w którego wcieliła się 5-letnia Weronika Wienconek.

Dziękujemy Samorządowi Wydziału Teologicznego, opiekunowi ks. Andrzejowi Kusińskiemu i Anecie Gwiazdździńskiej. Podziękowania należą się także Remigiuszo-



Schola „Toruńskie Słoneczka” wraz z dziekanem WT UMK w Toruniu ks. prof. dr. hab. Janem Perszonem i opiekunem ks. Andrzejem Kusińskim

wi Kajutowi oraz Kamilowi Barańskiemu za grę na gitarze basowej, bębnie i przeszkadzajkach.

Schola „Toruńskie Słoneczka” wraz z opiekunem oraz zespołem seminaryjnym „wJPem (J15, 14)”

serdecznie zaprasza na kolejny koncert kolęd i pastorałek, który odbędzie się 31 stycznia o godz. 16 w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu.

Justyna Fałęcikowska

Bóg się rodzi

Krotoszyn

22 grudnia ub.r. uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Krotoszynie wraz z opiekunami: Żanetą Sadowską, Hanną Stec-Zbonikowską i Zbigniewem Józefowiczem, przedstawili jasełka pt. „Bóg się rodzi”. Młodzi przy pomocy rodzi-

ców wykonali stroje. Ponadto dzięki wsparciu zakładu „DREW-GÓR” z Karasia i pracy S. Steca i G. Trojanowskiego została wykonana szopka betlejemska.

W sali gimnastycznej, która przypominała stajenkę i komnaty króla Heroda, zebrali się: dyrek-

tor Jolanta Smaczarz, proboszcz ks. Jacek Byra, grono pedagogiczne, uczniowie, pracownicy szkoły i przedstawiciele Rady Rodziców. Dzieci swoim występem i grą na instrumentach ukazały znaczenie narodzin Jezusa Chrystusa. W jasełka włączono śpiew kolęd i pastorałek. Nagrodą dla młodych aktorów były brawa. Na zakończenie dyrektor szkoły złożyła życzenia.

Jasełka zostały wystawione również 30 grudnia ub.r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Biskupcu. Młodzi powtórzyli występ i zostali nagrodzeni gromkimi brawami oraz słodkim upominkiem.

Tradycją stało się, że uczniowie przedstawiają jasełka także w kościele parafialnym w Krotoszynie. 3 stycznia podczas Sumy artyści z opiekunami opowiedzieli wydarzenia Świętej Nocy. W śpiew kolęd przyłączyli się obecni na Mszy św. Na zakończenie ks. Jacek Byra podziękował dzieciom i opiekunom za trud włożony w przygotowanie inscenizacji.

Hanna Stec-Zbonikowska



Jasełka w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Krotoszynie

Zapraszamy

OBLICZA ZAKŁAMANIA

Symposium międzynarodowe z okazji święta patrona dziennikarzy św. Franciszka Salezego
30 stycznia (sobota)
kapmus WSKSiM
ul. Szosa Starotoruńska 3, Toruń

10 – Otwarcie rektor WSKSiM

o. dr Krzysztof Bieliński CSsR

10.15 – „Współczesna mitologia w mediach” – bp dr Adam Lępa, członek Rady KEP ds. Środków Społecznego Przekazu

10.50 – „Prawda w mediach według Jana Pawła II” – o. dr Tadeusz Rydzek CSsR, WSKSiM Toruń

11.50 – „Reklama słodkim kłamstwem” – ks. dr Mirosław Nowosielski, UKSW Warszawa

12.30 – „Ekonomia przekonań, czyli «o nieopłacalności» prawdy” – prof. dr hab. Andrzej Zybertowicz, UMK Toruń

14 – „Manipulacje w prawie mediów” – dr Joanna Taczowska-Olszewska, UKW Bydgoszcz, WSKSiM Toruń

14.30 – „Oblicza zakłamania w mediach na przykładzie Włoch” – ks. prof. Dario Vigano, Uniwersytet Laterański Rzym

15.30 – „Mass media i manipulacja w USA: jak media podkopują znaczenie wartości katolickich i konserwatywnych” – Christine O'Donnell, komentator polityczny i konsultant marketingu, USA

16 – „Sondaże opinii publicznej – narzędziem manipulacji” – prof. dr hab. Rafał Broda, IFJ Kraków

16.30 – „Sondaże – (nad) używane narzędzie dyskursu publicznego?” – dr Robert Szwed, KUL Lublin

Opłata z posiłkiem – 50 zł
Zgłoszenia: tel. (56) 650-40-00

KOLEDNICY MISYJNI

6 stycznia uczniowie Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Lidzbarku i dzieci z kółek misyjnych pod kierunkiem katechetek: Magdaleny Zawackiej, Elżbiety Wawrzonkowskiej i Ewy Rogozińskiej, zorganizowali akcję kolędników misyjnych. Pieniądże przekazano na rzecz misji w Pakistanie. Otrzymane słodkości niektórzy postanowili przekazać dzieciom z placówki opiekuńczo-wychowawczej „Mario” w Lidzbarku.

Magdalena Zawacka

Usłyszeć anioła wołanie...

Toruń

7 stycznia w Zespole Szkół Muzycznych na toruńskich Wrzosach odbyły się jasełka w wykonaniu uczniów kl. III B. Przygotowanie i reżyseria to dzieło nauczycielki nauczania zintegrowanego Joanny Pietrzak. Na scenie w auli szkolnej pojawiły się dwie grupy artystów. Pierwsza to grupa aniołów, posłańców nieba, z główną rolą Anioła Małego, która reprezentowała świat ducha i niebios. Drugą stanowili: Święta Rodzina, pasterze i Trzej Królowie – mieszkańcy świata ziemskiego. Podczas przedstawienia odbywał się jakby dialog aniołów i ludzi. Początek jasełek to scena Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie. Następnie – przez wyśpiewany Magnificat, wędrowkę Świętej Rodziny na spis ludności, narodziny Jezusa, którego Maryja w żłóbku położyła, a pasterze jako pierwsi powitali Go

w stajence, a potem Trzej Królowie – odbywał się wzniosły dwugłos niebiańsko-ziemski. Teksty recytowane przez aniołów bądź ludzi były przeplatane kolędami. Było ich bodaj 12. Do śpiewu włączali się nie tylko rodzice, lecz także zebrani. Ten dwugłos dzieci aktorów i rodziców był rodzajem wspólnej modlitwy.

Na zakończenie Joanna Pietrzak podziękowała osobom, jak określiła liczny „aniołom”, które wsparły ją podczas przygotowań. Byli to: Romuald Pośrednik i Robert Głuszczak, obaj grali na gitarze, Celina Młodzianowska, operator filmowy i administrator bloga klasowego Gwidon Lewandowski, fotograf Monika Białkowska, na „zapleczu całego działania” Michał Białkowski, rodzina Klaudii Budzisz i rodzice, którzy przygotowywali stroje i rekwizyty, a także autorka



MICHAŁ BIAŁKOWSKI

Uczniowie Zespołu Szkół Muzycznych w Toruniu nad kierunkiem Joanny Pietrzak przygotowywali jasełka

scenografii Jolanta Jakubowska, skromna i pracowita osoba. Należy się także uznanie Joannie Pietrzak za scenariusz, potrafiła ona znaleźć

odpowiednie fragmenty, co w połączeniu z kolędami dało wzruszające przedstawienie.

Helena Maniakowska



Spotkanie w Zakładzie Taboru

Opłatek wśród kolejarzy

Grudziądz

23 grudnia ub.r. w Grudziądzu odbyło się spotkanie opłatkowe kolejarzy i administracji Sekcji Utrzymania i Naprawy Pojazdów Trakcyjnych PKP Cargo SA Kujawskie Zakłady Spółki w Bydgoszczy z siedzibą w Grudziądzu. Pracowników i przedstawicieli Stowarzyszenia Kolejarzy im. św. Józefa w Grudziądzu powitał naczelnik sekcji Piotr Wiśniewski. Słowo wstępne wygłosił ks. Bogdan Tułodziecki, proboszcz z Pieniek Królewskich, kapelan kolejarzy diecezji toruńskiej. Ksiądz

Kapelan przypomniał znaczenie dzielenia się opłatkiem.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie związków zawodowych, którzy nie kryli radości z faktu, że zakład w Grudziądzu będzie dalej istnieć. Dzielić się opłatkiem, członkowie stowarzyszenia życzyli sobie, aby nigdy nie zabrakło im dobra, przyjaźni i miłości, by potrafili dzielić się tymi wartościami z bliskimi i potrzebującymi. Spotkanie zakończyło się śpiewaniem kolęd oraz poczęstunkiem.

Henryk Turski

„Słoneczko”

Rumian

26 grudnia ub.r. kościół pw. św. Barbary w Rumianie był wypełniony po brzegi. W świątyni zebrali się parafianie i goście, aby obejrzeć przedstawienie przygotowane przez uczniów klas IV-VI ze szkół podstawowych w Rumianie i Rumienicy, a także młodzież z gimnazjum. Jasełka wpisały się już w tradycję parafii. Młodzi przygotowali występy pod okiem katechetek pracujących w parafii. Zebranych przywitał proboszcz ks. Marek Klugiewicz. Wspominał ubiegłoroczne spotkanie przy żłóbku i jasełka. Nawiązał też do 4. niedzieli Adwentu, kiedy to wierni mieli okazję oglądać szopki bożonarodzeniowe wykonane przez uczniów szkoły w Rumianie z okazji konkursu szkolno-parafialnego. Wykonano 30 szopek. Zwyciężyła praca wyko-

nana przez Julię Januszewską (kl. III), 2. i 3. miejsca zajęły Angelika Bandurska (kl. IV) i Kinga Skolmowska (kl. VI). Pozostałe dzieci otrzymały wyróżnienia, dyplomy i słodkości.

Tematem przewodnim przedstawienia „Słoneczko” była atmosfera towarzysząca przygotowaniom i przeżywaniu świąt we współczesnej rodzinie. Można było zauważyć, że dzieci czerpią radość z tego, że mogą w ten sposób przekazać coś ważnego. Po występie młodzi zostali nagrodzeni gromkimi brawami. Od Księdza Proboszcza otrzymali pamiątkowe obrazki i figurki Dzieciątka. Obrazki dostały wszystkie dzieci, które przyszły do kościoła. Po zaśpiewaniu kolęd i zbiorowej fotografii ks. Marek zaprosił na przyszłoroczne przedstawienie.

Joanna Liedtke

SPOTKANIE MŁODYCH W POZNANIU

W dniach 29 grudnia ub.r. – 2 stycznia młodzież z Nowego Miasta Lubawskiego wraz z ks. Jakubem Maciejką uczestniczyła w Europejskim Spotkaniu Młodych w Poznaniu, organizowanym przez Wspólnotę z Taizé. Wyjazd do Poznania stał się okazją do duchowego zatrzymania się. Spotkanie i zawiązanie znajomości z ludźmi młodymi różnych wyznań chrześcijańskich, różnych tradycji i narodowości były okazją do pogłębionej modlitwy, wymiany poglądów i zabawy. Wspólnota z Taizé zadbała o różnorodność tematyki wykładów i konferencji.

Katarzyna Szalkowska

O stanie prac synodalnych

dokończenie ze str. 1

całego Kościoła partykularnego sprawuje urząd pasterski (por. kan. 381 § 1 KPK; nr 163 „Ecclesiae imago”). Od strony przedmiotowej wspomniana pomoc dotyczy dwóch celów I Synodu Diecezji Toruńskiej, które zostały explicite wyznaczone przez bp. Andrzeja Suskiego w dekreście zwołującym synod z 7 czerwca 2007 r. Dekret ten postanawia: „Synod ma na celu pełniejsze dostosowanie działalności duszpasterskiej do wymogów nowej ewangelizacji oraz ustanowienie kościelnego prawa partykularnego według norm Kodeksu Prawa Kanonicznego, zaleceń Stolicy Apostolskiej i postanowień II Polskiego Synodu Plenarnego” (nr 2. Dekretu zwołującego I Synod Diecezji Toruńskiej).

Cele synodu

Warto zauważyć, że chronologicznie pierwszy cel synodu naszej diecezji, czyli dostosowanie działalności duszpasterskiej do wymogów nowej ewangelizacji, urzeczywistnia się oraz jednocześnie jest zabezpieczany przez stopniową i zarazem konsekwentną realizację drugiego celu, czyli przez ustanowienie i późniejsze przestrzeganie kościelnego prawa partykularnego, które z przyczyn naturalnych jest bardziej dostosowane do okoliczności życiowych całej naszej kościelnej wspólnoty diecezjalnej. To tworzenie prawa partykularnego na I Synodzie Diecezji Toruńskiej dokonuje się przez wspólny wysiłek i wspólną pracę wszystkich członków synodu, a także wielu innych wiernych, którzy aktywnie włączyli się i z poświęceniem uczestniczą w pracach pomocniczych gremiów synodalnych (m.in. w pracach Dekanalnych Zespołów Synodalnych i różnych komisji), a także służą ofiarną pomocą w sprawnym przeprowadzaniu posiedzeń komisji synodalnych, a przede wszystkim Sesji Plenarnych Synodu (m.in. klerycy Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu). Ten wspólny wysiłek, ponoszony dla dobra całej wspólnoty diecezjalnej, harmonizuje ze słowami Nauczycielskiego Urzędu Kościoła wyrażonymi w Konstytucji dogmatycznej o Kościele w świecie współczesnym. Sobór Watykański II dobitnie stwierdza w tym dokumencie: „Spodobało się Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by go poznawał w prawdzie i pobożnie mu służył” (nr 9 „Lumen gentium”). Z punktu widzenia eklesjalno-prawnego słowa te można odnieść nie tylko do Kościoła powszechnego, lecz także do Kościołów partykularnych, bowiem zgodnie z kan. 368 KPK w Kościołach partykularnych „istnieje i z nich składa się jeden i jedyny Kościół katolicki” (kan. 368 KPK). W perspektywie eklesjologicznej synod diecezjalny jest niewątpliwie poznawaniem, doświadczaniem i realizacją Komunii, czyli wspólnoty Kościoła

w wymiarze diecezjalnym. Wspólnota ta pragnie pielgrzymować do Boga wspólną drogą, aby dochować zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej jedności, o którą modlił się sam założyciel Kościoła Jezus Chrystus słowami: „Aby byli jedno” (J 17, 11).

W naszej relatywnie młodej diecezji owo doświadczenie komunii kościelnej na synodzie diecezjalnym i pójście dzięki niemu wspólną drogą duszpasterstwa i dyscypliny kościelnej wydaje się być szczególnie cenne dla jeszcze lepszej konsolidacji całej diecezji. Ponadto wspólne wypracowywanie projektów statutów synodalnych i aneksów do nich, czyli innymi słowy prawa partykularnego dla naszej diecezji, jest zbiorowym dochodzeniem do akceptacji poszczególnych norm tego prawa, co z kolei będzie gwarantować dobre przestrzeganie tegoż prawa w przyszłości, a poprzez to konsekwentne realizowanie nadrzędnego celu zbawczego (jest nim salus animarum, czyli zbawienie dusz – por. kan. 1752 KPK) przez każdego wiernego, należącego do wspólnoty kościelnej naszej diecezji.

Organizacja synodu

Z punktu widzenia organizacyjnego I Synod Diecezji Toruńskiej działa w sposób wyznaczony regulaminem jego prac, zatwierdzonym przez Biskupa Toruńskiego 12 czerwca 2007 r. Zgodnie z nim przed każdą Sesją Plenarną są wyznaczane tematy do dyskusji, które następnie są ogłaszane przez podanie ich do wiadomości wszystkim członkom synodu, których liczba waha się wokół 150 osób, a także innym zainteresowanym wiernym. Następnie prace synodalne przebiegają na dwóch ścieżkach legislacyjnych. Pierwszą z nich wyznaczają posiedzenia Podkomisji Tematycznych i Komisji Problemowych, które z perspektywy fachowości wypracowują propozycje poprawek do normatywnego tekstu wyjściowego, ogłoszonego drukiem przed zwołaniem synodu. Drugą ścieżkę stanowią posiedzenia Dekanalnych Zespołów Synodalnych, w których prace poszczególni księża dziekani włączają wszystkich zainteresowanych wiernych z terenu dekanatu. Zespoły te, bardziej z perspektywy parafialno-duszpasterskiej, zgłaszają propozycje poprawek do synodalnych tekstów normatywnych. Po przedłożeniu uwag i konkretnych propozycji poprawek zarówno przez Komisje Synodalne, jak i Zespoły Dekanalne do Sekretariatu Synodu odbywają się z reguły dwa posiedzenia Komisji Głównej Synodu pod przewodnictwem Biskupa Diecezjalnego, która – gruntownie pracując nad materiałem wyjściowym – ocenia i weryfikuje wspomniane poprawki, oddalając je bądź dopuszczając pod obrady Sesji Plenarnych Synodu. W kolejnym etapie prac synodalnych członkowie synodu spotykają się w kościele pw. św. Józefa w Toruniu na



Podczas obrad synodalnych

Sesji Plenarnej, aby ostatecznie przedyskutować dotychczas wypracowany materiał normatywny, przyjmując go, odrzucając bądź modyfikując. Tak wypracowany i przyjęty w drodze głosowania na Sesjach Plenarnych materiał normatywny statutów synodalnych i aneksów do nich (tzn. różnego rodzaju instrukcje, zasady, regulaminy i statuty) zachowuje nadal status propozycji normatywnych prawa partykularnego i oczekuje na moment ostatecznego zamknięcia synodu, w którym Biskup Diecezjalny Toruński autorytetem swego pasterskiego urzędu podpisze go i nakaże jego promulgację, czyli ogłoszenie. Jednak dopiero po upływie wyznaczonego okresu vacatio legis, czyli czasu niezbędnego do zapoznania się z tymi dyspozycjami prawnymi, wejdą one w życie i będą obowiązywać – obok prawa powszechnego Kościoła – wszystkich wiernych naszej diecezji.

Prace synodu

Zgodnie z wyznaczonym kalendarium synodalnym dotąd odbyło się 12 Sesji Plenarnych, na których przyjęto statuty od 1 do 485 (liczone według komputacji tekstu wyjściowego) na 521 przewidzianych, co stanowi nieco ponad 93% ogółu przewidzianych statutów. Jeśli zaś chodzi o aneksy do statutów, czyli instrukcje, zasady, regulaminy i statuty, to dotychczas przyjęto ich łącznie 37, na przewidzianych – na obecną chwilę – 48, co daje nieco ponad 77% materiału. W sumie, biorąc pod uwagę zarówno statuty, jak i aneksy do nich, przyjęto podczas 12 odbytych Sesji Plenarnych 85% przewidzianego materiału. Pozostaje więc do wypracowania jeszcze 15% materiału normatywnego, który – z punktu widzenia tematycznego – będzie obejmował kilka instrukcji z zakresu „Posługi duszpasterzowania” (rozdział VI materiału wyjściowego), a także statuty i odnośne aneksy z zakresu „Doczesnych dóbr w duszpasterstwie” (rozdział VII) i „Procesów w sądzie kościelnym” (rozdział VIII).

W NOWY ROK PAŃSKI JAKO ŚWIADKOWIE MIŁOŚCI

Brzmią jeszcze radosne i rzewne melodie kolęd. Patrząc na Dzieciątka Jezus złożone w żłóbku, kontemplujemy Miłosierdzie Ojca Niebieskiego, przez które zajaśniało nam Światło, bo Miłość zstąpiła na ziemię w osobie Zbawiciela, Boga Wcielonego. Kościół jako hasło roku duszpasterskiego polecił nam: „Bądźmy świadkami Miłości”. W rozpoczęty Nowy Rok Pański 2010 wkroczyliśmy zatem, realizując już konkretne zadanie: mamy świadczyć o Miłości, tej Miłości przez duże „M”.

Księża Biskupi zachęcają, by przypomnieć sobie pierwszą encyklikę Benedykta XVI „Deus Caritas est” (Bóg jest Miłością), w której Papież pisze: „Uwierzyliśmy miłości Boga – tak chrześcijanin może wyrazić podstawową opcję swego życia. U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie”. We wprowadzeniu do encykliki Ojciec Święty podkreślił, że zależy mu na tym, by „pobudzić świat do nowej, czynnej gorliwości w dawaniu odpowiedzi na Bożą miłość” – i to

wtedy isierki miłości padać będą i na serca ozięble i zapalać je nawet bez naszej wyraźnej woli i wiedzy”. Taką ma moc świadectwo prawdziwej Miłości. To świadectwo wymaga, „abyśmy naszymi zdolnościami, pracami i wszystkimi rzeczami z drugimi się dzielili”.

Błogosławiona przypomina: „Zbawiciel przykazanie miłości bliźniego nazwał podobnym do przykazania miłości Boga i miłość wzajemną podał jako cechę, po której uczniów Jego poznać można”. Wskazał nam, w jaki sposób mamy świadczyć o Nim jako o Miłości Wcielonej. „Miłość – mówi Błogosławiona – jest mocą słabych, uzdrowieniem chorych, pociechą stroskanych, pomocą potrzebujących; miłość miękczy serca stwardniałe, poprawia przewrotnych, jednoczy w prawdziwym braterstwie; dopomaga wszelkiemu dobru, tłumi błędy, zabija występki. Miłość zawsze pracuje – i zawsze cierpi. Miłość nigdy nie mówi: dosyć! Bo miłość wymaga czynu!”. Dlatego powinniśmy świadczyć o tej Miłości na co dzień w sposób zwyczajny, rzeczywisty i konkretny. Przypomnijmy sobie zachętę Jana Pawła II, aby „otwierać wciąż nowe horyzonty miłosierdzia”, czyli szukać wciąż nowych okazji do czynów miłości.

Naśladując Chrystusa, który jest Miłością, i przez to, świadcząc o Nim w swym otoczeniu, człowiek – jak stwierdza Błogosławiona Matka – „staje się prawem dla innych, bo jest dla nich przykładem. Być tak czynnym w miłości, to być jakby światłem, świecącym i gorącym w przykładzie”. Osobiste świadectwo, dobry przykład życia zachwyconego Chrystusem Miłością, wyrażający się w naśladowaniu Go, jest centrum i kluczem do skutecznej ewangelizacji – mówi Paweł VI. – Lud Boży daje żywe świadectwo o Chrystusie przede wszystkim przez życie wiary i miłości. Świadectwo wymaga uzgodnienia myśli z działaniem, wiary z uczynkami. Chodzi o świadectwo naszego właściwego postępowania, to znaczy chodzi o styl, o formę i o poszczególne zasady, jakie chrześcijanin głosi przez swój sposób postępowania i działania. Trzeba być kaznodzieją przez promieniowanie życia”. Miłość ma oświecać całe nasze życie, ma być widoczną w każdym naszym uczynku, w każdym działaniu – w słowach, myślach, uczuciach. Ma być hojna i czynna.

Trzeba, abyśmy tak rozumieli świadectwo, jakie w roku duszpasterskim Kościół każe nam dawać. Właśnie tak – przez konkretny czyn, ciągłe ożywianie naszej miłości miłosiernej – mamy być świadkami Miłości. Spraw, Panie, abyśmy, żyjąc w Twoim Świetle i kierując się Prawdą, mogli być świadkami Twej Miłości wobec ludzi, by dźwigać upadłych, wspierać wątpiących i wszystkim – wraz z miłością na co dzień – nieść blask nadziei, nawet wbrew nadziei.

Oprac. s. Gaudiosa Czesława Dobrska CSDP



ARCHIWUM REDAKCJI

W związku z powyższym, przy założeniu utrzymania obecnego tempa prac, Sesje Plenarne Synodu zostaną zamknięte przed rozpoczęciem wakacji letnich bieżącego roku. Natomiast po wakacjach 2010 r. będą kontynuowane prace redakcyjne z zakresu ujednolicenia synodalnych tekstów normatywnych pod względem prawnym, stylistycznym i graficznym, które mogą jeszcze potrwać około pół roku. Po ostatecznym opracowaniu normatywnych tekstów synodalnych zostanie wyznaczona data uroczystego zamknięcia synodu.

Na pierwszy semestr 2010 r. zostały wyznaczone 3 Sesje Plenarne, które odbędą się:
30 stycznia, 10 kwietnia i 22 maja.

Podczas najbliższej z nich, czyli XIII Sesji Plenarnej (30 stycznia), zostaną przedyskutowane: „Instrukcja o Duszpasterstwie Powołań Kapłańskich” (aneks nr 1), „Statut Towarzystwa Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownego” (aneks nr 38), „Instrukcja o kapłanach emerytowanych” (aneks nr 43 D), „Instrukcja o parafialnych oddziałach Akcji Katolickiej” (aneks nr 24), „Instrukcja o sanktuariach maryjnych” (aneks nr 13); a także statuty 486-513 (wg tekstu wyjściowego), czyli rozdział VII pt. „Doczesne dobra w duszpasterstwie”, oraz odnośne aneksy: „Instrukcja o działalności Diecezjalnej Rady Ekonomicznej” (aneks nr 5), „Instrukcja o postępowaniu w sprawie zabytkowych świątyń i ich wyposażenia” (aneks nr 10), „Instrukcja w sprawie sprzedaży nieruchomości kościelnych” (aneks nr 20), „Instrukcja w sprawie wydzierżawiania, wynajmu i użyczenia parafialnych obiektów i nieruchomości” (aneks nr 21), „Zasady zarządzania dobrami kościelnymi” (aneks nr 43).

Wszystkie osoby duchowne, konsekrowane i świeckie diecezji toruńskiej są proszone o wytrwałą modlitwę w intencji błogosławionych owoców I Synodu Diecezji Toruńskiej.

Ks. Stanisław Cierkowski

*Miłość ma oświecać życie,
ma być widoczną w każdym
uczynku, działaniu – w słowach,
myślach, uczuciach*

ma być celem obecnego roku duszpasterskiego. Pochylając się więc nad tajemnicą wcielenia Syna Bożego, wypada nam zastanowić się nad tą Miłością i daniem Jej świadectwa.

Benedykt XVI pisze: „Jezus Chrystus – wcielona miłość Boga”. Podobnie poucza bł. Matka Maria Karłowska: „To jest miłosierdzie nieskończone Boga: Jezus Chrystus wcielony!”. I wyjaśnia: „Bóg jest miłością! Serce Jezusa zawsze gotowe nam się udzielić. Ramiona Jego zawsze otwarte, ręce zawsze ku nam wyciągnięte, chętne przytulenia do siebie każdego ludzkiego serca, które chce rzucić się w nie z zaufaniem i miłością”. Ku temu – według Błogosławionej – ma zmierzać nasza kontemplacja Miłości Wcielonej, Miłości Miłosiernej, która chce wnikać w nasze serca. Tej miłości, którą – według słów Ojca Świętego – „darmo otrzymaliśmy od Boga, którą Bóg nas napęłnia i którą my mamy przekazywać innym. Niech pomoże to każdemu człowiekowi dobrej woli zrozumieć, że tylko otwierając się na Bożą miłość, ludzkie działanie zmienia się i przekształca, by stać się zaczynem lepszej przyszłości dla wszystkich”.

Jeżeli nasze serca – jak uczy Matka Maria – „będą przepełnione miłością Boga Miłości, wtedy ze swej pełni udzielać możemy hojnie drugim;

Gwiazda, która oświecła umysły

Beata Pieczykura

Współczesny świat potrzebuje autorytetów, mistrzów – ludzi zdecydowanie lepszych od innych w jakiejś dziedzinie, ludzi godnych naśladowania, ludzi uznanych za wzór, których, talent, dobroć i miłość są silniejsze od śmierci. Takim świadkiem jest Leon Jeśmanowicz – wybitny, wyrazisty profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, o którym prof. dr hab. Sławomir Kalebka napisał: „Leon należał do wymierającego gatunku profesorów uniwersyteckich o renesansowych zainteresowaniach, dokonaniach i stylu bycia”.

Dlatego Helena Maniakowska, która знаła Profesora i pracowała jako bibliotekarka w Bibliotece Instytutu Matematyki UMK, postanowiła ocalić od zapomnienia tego niezwykłego człowieka w 65. rocznicę powstania uczelni i 20. śmierci Profesora. Wybrała interesujący sposób prezentacji – zaprosiła ludzi współpracujących z nim, pracujących na UMK i innych uczelniach, by opowiedzieli o swoich doświadczeniach. Wśród wspominających – serdecznie i z podziwem – są m.in. byli uczniowie i studenci, profesorowie i pracownicy uniwersytetów rozsiani po kraju i świecie. Spotykała się z żoną Sabiną i córką Barbarą Jeśmanowicz-Kot. To one podzieliły się wspomnieniami oraz udostępniły dokumenty rodzinne, listy i materiały z archiwum rodzinnego. I tak powstała książka pt. „Leon Jeśmanowicz (1914-1989) we wspomnieniach współpracowników i przyjaciół” opracowana przez Helenę Maniakowską. Publikację dopełniają karykatury autorstwa Profesora i fotografie.

Książka może być wykorzystywana jako nagroda dla uczniów różnych typów szkół podstawowych, gimnazjalnych, licealnych i wyższych, a także w konkursach zarówno matematycznych, jak i humanistycznych.

Człowiek i naukowiec

Czytając te opowieści, obserwujemy dzieciństwo Leona, nadzieje



Szczęście z człowiekiem zawsze w parze idzie. Lecz on je nieco za późno spostrzega
Leon Jeśmanowicz

i porywy młodości, a potem męża, ojca i dziadka oraz jego pracowitość, zainteresowania i miłości. Spostrzegamy człowieka inteligentnego, dowcipnego, naukowca o szerokich horyzontach, dzieli się on wiedzą, rysuje karykatury, pisze wiersze, fraszki i dedykacje w książkach, które doktoranci otrzymywali z okazji obrony. Poznajemy pasję prof. Leona Jeśmanowicza – nauczanie matematyki na poziomie akademickim i licealnym, a miał szeroką wiedzę z filozofii, historii, religii, kultury i sztuki. Interesował się życiem żaków, od pracowników wymagał przygotowania zajęć dydaktycznych i zainteresowania problemami codziennego życia studentów. Słusznie prof. dr hab. Lech Górniiewicz nazwał go „profesorem przedwojennym, ponieważ naukowcy powojen-

ni trochę wiedzą na jakiś temat i na tym się kończy”. Spotykamy człowieka życzliwego, otwartego i towarzyskiego, który wyróżniał się poczuciem humoru, nie bał się opinii ludzi, szukał w nich dobra, w programie seminariów planował także wieczorny spacer lub wyjście do lokalu. Towarzyszymy ludziom cierpiącym, tak jak Profesor stajemy w ciszy, z pokorą i szacunkiem; w takich sytuacjach ten niezwykle człowiek problemy naukowe nazywał głupstwem. Dowiadujemy się, w jaki sposób odpoczywał – lubił turystykę, cenił sport, m.in. uczestniczył w spływach kajakowych i partyjkach brydża. Profesor pytamy o źródło życzliwości i przychylności odpowiada: „Różnie z tym pewno bywa, ale staram się nie obrażać na nikogo”.

Świadek Prawdy i piękna

Pogodne świadectwo prof. Leona było i jest drogowskazem dla wielu ludzi, dla tych, którzy spotkali nie tylko nauczyciela, lecz także

„świadka mocy i urzekającego piękna Prawdy”. Ten blask Prawdy dostrzegł o. Jacek Dembek, redemptorysta, i wspomina: „Tajemnica człowieka potrafiącego zafascynować innych światłem Prawdy, zarazić głodem jej poszukiwania, poczuciem konieczności jakiejś uczciwości, wytrwałości i pokory w dążeniu do niej, i wreszcie wewnętrznym imperatywem dzielenia się tym, co się zrozumiało”.

Dlatego był przewodnikiem w świecie matematyki, prowadził, wyjaśniał, otwierał nowe wymiary. Jak napisał dr Kazimierz Skurzyński: „Był znakomitym Nauczycielem nauczycieli matematyki, a z takimi nauczycielami jest jak z gwiazdami, mimo że zgasną, to jeszcze w dalszym ciągu oświełają umysły”. Tajemnicę sukcesu i znaczenia talentów odsłania wypowiedź Profesora: „Nic na świecie nie przychodzi bez pracy. W matematyce nie ma talentów. Talent to zdolność logicznego myślenia, a to się nabywa przez dłuższą pracę”.

Tak jest z mistrzem, on żyje w sercach uczniów i „przechodzi jak pochodnia do następców w przejętej od Profesora postawie życiowej, dobru, radości życia, spokoju i dystansie, a przede wszystkim w logice myślenia”, a tych, którzy spotkali prof. Leona na kartach tej książki, porywa do lepszego świata, przywraca wiarę w człowieka i zachęca do poszukiwań.

Nie mylił się prof. Leon Jeśmanowicz, gdy pisał: „Nim ktoś znajdzie w nich wdzięczne tworzywo/dla powieści, dla spotkań z młodzieżą,/ dla rozważań o wojnie, o Wilnie,/ i być może mnie przyjmą przychylnie...”. Panie Profesorze, przyjeźli. Starają się stąpać po śladach mistrza.

„Leon Jeśmanowicz (1914-1989) we wspomnieniach współpracowników i przyjaciół” opracowanie Helena Maniakowska.

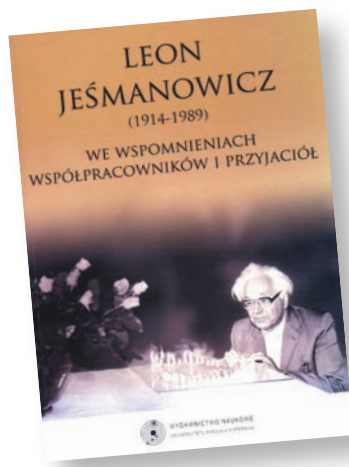
Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Książkę można zamawiać, pisząc nad adresem:

Dział Techniczno-Handlowy, ul. Reja 25, 87-100 Toruń; faksem (56) 611-42-38;

za pośrednictwem strony www.wydawnictwoumk.pl;

w internetowej księgarni naukowej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika: kopernikanska.pl oraz w księgarniach internetowych



Pomagamy blisko Ciebie!

www.torun.caritas.pl



5 stycznia Halę Sportowo-Widowiskową „Łuczniczka” w Bydgoszczy wypełniło ponad 3 tys. dzieci z terenu województwa kujawsko-pomorskiego. Akcję „Bezpieczeństwo ze św. Mikołajem” przygotowała Komenda Wojewódzka Policji oraz Caritas Diecezji Bydgoskiej przy współudziale Caritas Diecezji Toruńskiej i Caritas Diecezji Włocławskiej

„Bezpieczeństwo ze św. Mikołajem”

Imprezę prowadził Michał Juszcakiewicz, znany z programu „Od przedszkola do Opola”, a także funkcjonariusze policji podinsp. Maciej Wołczek i asp. szt. Marek Koliński. Honorowy patronat objęli marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki oraz prezydent Bydgoszczy Konstanty Dombrowicz. Wśród gości nie zabrakło biskupa diecezji bydgoskiej Jana Tyrawy, biskupa diecezji włocławskiej Wiesława Meringa, wojewody kujawsko-pomorskiego Rafała Bruskiego oraz dyrektorów Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego. Organizatorów reprezentowali dyrektorzy Caritas: ks. prał. Wojciech Przybyła, ks. prał. Daniel Adamowicz, ks. prał. Marek Sobo-

ciński oraz komendant wojewódzkiej policji nadins. Krzysztof Gajewski wraz z kapłanem policji ks. prał. Stanisławem Kotowskim.

Obserwując przygody Czerwonego Kapturka, dzieci mogły dowiedzieć się, na jakie niebezpieczeństwa są narażone w świecie wirtualnym i ruchu drogowym.

Dodatkową atrakcją był występ zespołu „Raut” oraz pokazy grup ze Szkoły Tańca Braterstwo Stylu Dance w Bydgoszczy i Nakle, z Bydgoskiego Klubu Sportowców Gimnastycznych „Zawisza” i pasjonatów trialu rowerowego. Tytułowy bohater – św. Mikołaj – wjechał na scenę w towarzystwie antyterrorystów, wyskakując z wielkiej świątecznej paczki.

Gwiazdą wieczoru był zespół „Los Amigos”, który zaprosił wszystkie dzieci do wspólnej zabawy. Każdy z uczestników otrzymał okolicznościowy upominek, zapakowany i wręczony przez wolontariuszy ze Szkolnych Kół Caritas.

Trzecia edycja „Bezpieczeństwo ze św. Mikołajem” odbędzie się w przyszłym roku na toruńskim lodowisku TOR-TOR.



Radość gimnazjalistki Eweliny z wygranej koszulki

ALEKSANDRA JANKOWSKA

Trzy kroki do radości

Szkolne Koło Caritas działające przy Zespole Szkół Publicznych w Łasinie w okresie przedświątecznym przygotowało i przeprowadziło loterię fantową. Jak zawsze, każdy los wygrał. Nagrodami były koszulki Caritas, słodycze i zabawki, które ofiarowali łasińscy kupcy. Pierwszym krokiem do radości był zakup losu (kupowano jeden, dwa, kilka, aby zwiększyć wygraną), drugim – odebranie nagrody, a trzecim – zadowolenie podwójnie, ponieważ dochód z loterii był przeznaczony na przedświąteczne niespodzianki dla potrzebujących. Wolontariusze przygotowali blisko 800 losów, które rozprowadzano wśród uczniów i nauczycieli w szkole, a także zachęcano do nabywania losów mieszkańców miasteczka podczas festynu mikołajkowego. Zakupiono zimowe obuwie dla najbardziej potrzebujących uczniów oraz wsparło dwoje młodych hindusów – podopiecznych „Adopcji serca”. Szkolne Koło Caritas liczy 55 uczniów ZSP, a opiekę nad nim sprawuje katechetka Marzena Kuczek.

Aleksandra Jankowska



Wolontariusze ze Szkolnych Kół Caritas, zdjęcie górne – Michał Juszcakiewicz

KRS 0000225584

Caritas Diecezji Toruńskiej

Dobry proboszcz, wrażliwy kapłan

Nie tylko urzędowe, zimne rozdzielanie wsparcia materialnego, ale Caritas ma wnikać do serca, do duszy, do uczucia bezrobotnego, pozyskać sobie jego serce, zaopiekować się nim moralnie

Ks. Polikarp Gulgowski

W borowiackiej wsi Kiełpin k. Tucholi 140 lat temu, 26 stycznia 1870 r., urodził się chłopiec, któremu rodzice Jan Gulgowski i Anna z Szewców nadali imię Polikarp. Nie wiemy, czy wynikało to z nabożeństwa do biskupa i męczennika, ulubionego ucznia św. Jana Ewangelisty, czy też z chęci zapewnienia synowi dostatniego życia, jako że polykarpos znaczy po grecku urodzajny. Jednak nie z pracy na roli miały się rodić owoce jego życia, ale z posługi kapłańskiej, z półwiecza posiewu Słowa Bożego na głębi kielbasińskiej parafii blisko Chełmży, gdzie w połowie XIII wieku położono kamień węgielny diecezji chełmińskiej.

Droga jego edukacji była klasyczna: po szkole powszechnej – Collegium Marianum w Pelplinie (1882-1885), powrót do miasta nad Wierzycą, by ubrać sutannę kleryka. Przed seminarium czekało jeszcze Polikarpa 7 lat w ławach gimnazjum chełmińskiego. Tamże w latach 1888-1892, poprzedzających maturę, należał do tajnego Towarzystwa Filomatów. Był nawet wiceprzewodniczącym tej prawie 100-osobowej organizacji. Jego kolegami byli m.in. Konstantyn Dominik (1870-1942) i Otton

Steinborn (1868-1936). Pierwszy z nich miał zostać rektorem seminarium i biskupem ukochanym przez społeczność Kościoła chełmińskiego, sługą Bożym, a drugi po nastaniu niepodległości został pierwszym prezydentem Torunia. „W wiosnie życiowej, kiedy dusza gimnazjalisty (...) była nastawiona na szlachetność i piękno, było poczęcie ideału polskości w duszy filomackiej zjawiskiem o znaczeniu przełomowym” – pisze w 1926 r. Jan Karnowski. „Tych przekonań i marzeń (...) filomata (...) pozbyć się nie mógł i szły one z nim przez całe życie jako niewzruszony dogmat, jako świętość narodowa”. Trudno o trafniejszy komentarz do życia ks. Gulgowskiego, któremu filomacki epizod wyznaczył kierunek formacji duchowej.

Od 1897 do 1921 r. wspierał Towarzystwo Naukowe w Toruniu, w 1905 r. wstąpił do Towarzystwa „Straż”, założonego w 1905 r. w Poznaniu dla obrony ludności polskiej przed germanizacją. Dla podniesienia zamożności Polaków wraz z ks. Feliksem Boltem współorganizował spółki kupieckie i rolnicze oraz współtworzył Bank Ludowy w Chełmży. U progu niepodległości w latach 1918-1920 działał w Radach Ludowych. W wolnej Polsce w 1921 r. został wybrany do sejmiku powiatowego. Sam wrażliwy na los ubogich, cenił tę cechę u innych. Na pogrzebie znanego z dobroczynności Józefa Mellina, z zasłużonego rodu ziemiańskiego, mieszkańcom Chełmży i okolic przypomniał jego „zasobny i bogaty w dobre czyny żywot” (por. „Słowo Pomorskie” nr 11/1928). Apelowo o zaangażowanie w akcję charytatywnej dla bezrobotnych: „Oszczędzajcie na rzecz głodnych i nagich, «Coście jednemu z tych uczynili, toście Mnie uczynili». (...) Nie wolno społeczeństwu, a tym mniej księżom od współpracy w tej akcji się usuwać, przeciwnie, należy

ją z całą gotowością popierać” (por. „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”, 1932 r.).

Święcenia kapłańskie otrzymał 22 marca 1896 r. Po krótkiej pracy w parafii św. Wojciecha w Gdańsku trafił do parafii św. Jakuba w Toruniu. Przeznaczeniem ks. Polikarpa okazało się jednak 50-letnie (z 3, 5-letnią przerwą okupacyjną) kierowanie społecznością parafialną Kiełbasina i okolicznych wsi, m.in. Grodna, Mirakowa, Mlewa i Zalesia między Chełmżą a Kowalewem. Przybył tu 19 grudnia 1899 r. W 1900 r. założył Żywy Różaniec; do tej wspólnoty modlitewnej w 1928 r. należał co dziesiąty mieszkaniec parafii. Wspierał także Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej oraz powołane w połowie XIX wieku bractwa – św. Józefa i abstynenckie. W 1926 r. odnowił wnętrze kościoła, a rok później umieścił w nim stację drogi krzyżowej. Uroczystość poświęcenia, z udziałem ks. Feliksa Banieckiego, prefekta Gimnazjum Humanistycznego w Chełmży, odbyła się w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu. Także w 1927 r. „zmarłym na cześć, żywym na przykład” została wmurowana tablica pamiątkowa z nazwiskami parafian poległych „we wojnie wszechświatowej” i „w obronie wolnej Polski r. 1920”. Praca duszpasterska ks. Gulgowskiego, od 1930 r. także proboszcza konsultora synodalnego, została uhonorowana przez władze kościelne godnością szambelana papieskiego.

Ojczyzna nagrodziła jego zasługi Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta, za co zapłacił represjami i obozem w czasie okupacji. Pierwsze aresztowanie odbyło się 6 września 1939 r., ponowne – po 4 dniach. „Aresztowano mnie po ciężkim pobiciu, ale zwolniono” – zanotował w jednej z ksiąg parafialnych. 9 września 1940 wieczorem 4 gestapowców zabrało go do więzienia w Toruniu. Stamtąd przez Gdańsk trafił do Stutthofu. Zwolnio-



Ks. Polikarp Gulgowski (1870-1949)

ny po 3 miesiącach, czas od Wigilii 1940 r. do września 1941 r. spędził w Kiełbasinie, dokąd wrócił, jak wspomina: „Zupełnie wyczerpany i wybieczony przez straszne wprost, opisać się niedające katusze i męczarnie”. Zmuszony do opuszczenia parafii, resztę okupacji spędził u ojców augustianów w podkrakowskim Prokocimiu. Wrócił w marcu 1945 r., ale zamieszkał u organisty, bo zastał „plebanię zrujnowaną i okradzioną ze wszystkiego”. Z wolna podnosił parafię z ruiny, ale niedługo cieszył się swoją posługą, bo obozowe przejścia zrujnowały jego zdrowie. Zmarł 15 października 1949 r.

Ks. Polikarp Gulgowski spoczywa na cmentarzu w cieniu kościoła, w którym posługiwał przez półwiecze. Gotycka świątynia pamiętająca 7 wieków parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny została z pietyzmem odrestaurowana przez obecnego proboszcza ks. kan. Romana Cieszyńskiego.

Wojciech Wielgoszewski
Zapiski ks. Gulgowskiego z ksiąg parafialnych cytowałem na podstawie książki Waldemara Rozynkowskiego „Z dziejów parafii w Kiełbasinie”, Toruń 2008

głos z Torunia
niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38